

# A jak Głusi uczą się języków obcych?

## Warsztaty w Centrum Językowym PŁ

# 2

23 czerwca tego roku. Sala 36 w Centrum Językowym Politechniki Łódzkiej. Zaczyna się szkolenie.

....Cisza...Tak, cisza.

Pani Beata Gulati z Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach stoi w centrum sali i *mówi* do nas migając. Bardzo się staram zrozumieć ten obcy dla mnie język. Powoli zaczynam się otwierać na nowy świat, moje zmysły zmieniają intensywność przetwarzania. Rozumiem. Nie wszystko, ale rozumiem.

Później Pani Beata przedstawia się, już nie używając migania, działając natomiast na mój zmysł słuchu, który jest na co dzień tak mocno obciążony. Dowiadujemy się, że pani Beata jest anglistką i ma bogate doświadczenie w prowadzeniu zajęć językowych z osobami nie(do) słyszącymi.

Po naszym spotkaniu mam poczucie, że na razie zajrzałam jakby przez małe okienko do świata ludzi, których zmysł słuchu nie jest tak sprawny jak mój. Jest to świat ludzi, którzy zamiast słuchu używają przede wszystkim wzroku. Ludzi, którzy uczą się języków obcych często muszą zacząć od nauki języka ojczystego, bo jest on dla nich tak naprawdę ich pierwszym językiem obcym. Pani Beata pokazała mi i moim kolegom, lektorom języków obcych, sposoby otwierania tego okienka i podzieliła się z nami swoimi doświadczeniami.

W czasie szkolenia rozwiązaliśmy zagadkę. Hasło, które odgadliśmy dobrze podsumowuje to spotkanie:

*Migać każdy może.*

**Agata Rodak**



Beata Gulati podczas prowadzonych przez siebie warsztatów; z archiwum B. Gulati



Z archiwum B. Gulati

Otwarcie się na drugiego człowieka, naszego studenta, wprowadza nas w jego piękny świat. Studenci Głusi, jak motyle, swymi skrzydłami (dłońmi) opowiadają o życiu. Słuchają oczami. Dzięki nim nasza przygoda edukacyjna nabiera innego wymiaru. O tym, czym jest surdoglottodydaktyka i jakie możliwości daje lektorom języków obcych znajomość języków migowych (PJM, ASL), napiszę w kolejnym wydaniu AION.

**Beata Gulati**